

## ROZWAŻANIE APELU JASNOGÓRSKIEGO

5 października 2016 roku

Bogurodzico Dziewico, nasza ukochana Matko i Królowo Polski!

Dziś u stóp Twego jasnogórskiego tronu gromadzą się Twoje dzieci, które przybyły z różnych stron Polski i zagranicy. Wśród nich są uczestnicy sympozjum mariologicznego przygotowującego nas do jubileuszu 300-lecia koronacji Twojego Cudownego Jasnogórskiego Obrazu. Klękają więc u Twych stóp członkowie Polskiego Towarzystwa Mariologicznego, kustosze polskich sanktuariów, absolwenci i studenci mariologii, przybywający zwłaszcza z Centrum Studiów Mariologicznych UKSW „Kolbianum” w Niepokalanowie. Hołd Ci pragną oddać wszyscy Twoi czciciele, dla których byłaś i jesteś Matką i niezawodną Orędowniczką u Twojego Syna.

Królowo nasza, dziś, w liturgiczne wspomnienie św. Siostry Faustyny Kowalskiej, Twojej umiłowanej córki, pragniemy wraz z Tobą i Siostrą Faustyną uwielbiać Boże miłosierdzie. Wychwalamy i uwielbiamy Boga, Miłosiernego Ojca, który z rozpostartymi ramionami czeka na nas, aby nas przygarnąć do siebie i przebaczyć nam nasze grzechy. Uwielbiamy Pana Jezusa Miłosiernego, który nas zbawił i chce, abyśmy ten Jego dar przyjęli i przekazywali go innym oraz abyśmy naszymi słowami i czynami świadczyli o tym, że Mu ufamy. Uwielbiamy Ducha Świętego, którego św. Maksymilian nazwał Duchem miłości Matczynej, a który jest Duchem Pociechy, uzdalniającym nas do świadczenia miłosierdzia innym.

W tym Roku Miłosierdzia i Roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski pragniemy uwielbiać Trójcę Świętą za miłosierdzie Boże, jakiego jako Polacy doświadczyliśmy na przestrzeni minionych wieków. Tym pierwszym darem była łaska włączenia nas do Kościoła świętego. 1050 lat temu staliśmy się częścią Mistycznego Ciała Chrystusa, otrzymaliśmy godność dzieci Bożych. Ale darem miłosierdzia Bożego było również to, że Pan Bóg zachował nasz naród w świętej wierze, mimo naszych niewierności i tak wielu niebezpieczeństw, jakie nam zagrażały. Dlatego wraz z Tobą, nasza Matko i Królowo, pragniemy śpiewać: „Wielkie rzeczy uczynił nam Wszzechmocny, a Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją”.

To miłosierdzie Boże docierało do nas najczęściej przez Twoje Serce i Twoje ręce, Królowo Polski i Matko Miłosierdzia. Wszechmogący Pan uczynił Ciebie znakiem i narzędziem swego miłosierdzia dla naszego narodu. Tak często broniłaś naszej wiary i wolności. To, że dziś na naszej ziemi nie ma minaretów, pomników Lenina czy symboli sierpa i młota, a są kościoły, przydrożne krzyże i kapliczki; to, że możemy słowami i życiem głosić chwałę Najświętszej Trójcy, to dar Bożego miłosierdzia, jaki otrzymaliśmy za Twoim wstawiennictwem, nasza Matko i Królowo.

Dziękujemy za to, że obroniłaś naszą wiarę i wolność w czasie potopu szwedzkiego, że dodawałaś sił polskiej husarii pod Wiedniem, że byłaś Znakiem na Niebie, który uchronił naszą Ojczyznę przed zalewem bolszewizmu w roku 1920. Dziękujemy, że przyjęłaś nasze akty oddania się Tobie w roku 1946 i w roku 1966 oraz przeprowadziłaś nas bezpiecznie przez „morze czerwone” komunistycznego zagrożenia.

Dzisiaj ponownie zawieramy Tobie naszą Ojczyznę, rodziny, wspólnoty życia konsekrowanego i każdego z nas, zwłaszcza młode pokolenie. Zawieramy Tobie wszystkich Polaków w kraju i na emigracji. Swą macierzyńską opieką otocz i umocnij wszystkich swoich czcicieli, zwłaszcza członków Polskiego Towarzystwa Mariologicznego, studentów teologii, studentów mariologii, kustoszów polskich sanktuariów. Spraw, niech polskie sanktuaria będą miejscami przemiany ludzkich serc. Niech Polskie Towarzystwo Mariologiczne i ośrodki akademickie – zgłębiające w świetle Pisma Świętego i nauczania Kościoła Twoją wyjątkową rolę w historii zbawienia – staną się miejscami głoszenia chwały Bożej, uwielbiania Bożego miłosierdzia i szerzenia Twojej czci.

Królowo Polski, dziś w sposób wyjątkowy dziękujemy Ci za Twą obecność tu, na Jasnej Górze, w Twoim Cudownym Wizerunku. Jest on dla nas największą narodową świętością i znakiem Bożego miłosierdzia. 299 lat temu nasi przodkowie uprosili u papieża przywilej ukoronowania go koronami papieskimi. Był to znak hołdu, jaki cały naród oddał Tobie, i znak podkreślenia Twej królewskiej godności, która polega przede wszystkim na tym, że służysz nam, przyprowadzając do swojego Syna, Miłosiernego Króla i Zbawiciela.

Nasza Matko i Królowo, przyjmij także od naszego pokolenia synowski hołd. Dziękujemy Ci za Twą miłość! Dziękujemy za Twe macierzyńskie królowanie w naszym narodzie. Pragniemy dziś dać Ci koronę z naszych serc i czynów. Ucz nas być tak posłusznymi słowu Bożemu, jak Ty byłaś posłuszna! Ucz nas tak kochać Pana Boga, jak Ty Go kochałaś i kochasz! Ucz nas tak służyć bliźnim, jak Ty służyłaś św. Elżbiecie i gościom na weselu w Kanie Galilejskiej.

Niech ozdobą Twego jasnogórskiego Wizerunku będą nasze dobre czyny, aby ludzie, widząc je, chwalili Ojca, który jest w niebie. Królowo Polski, Matko Jasnogórska, wspieraj nas w tych dobrych postanowieniach. Amen.